

GOŚĆ REDAKCJI

Ukraina nie ma szans odbić Krymu

Gen. STANISŁAW KOZIEJ
profesor nauk wojskowych

FAKT: Czy Ukraina chce odbić Krym?

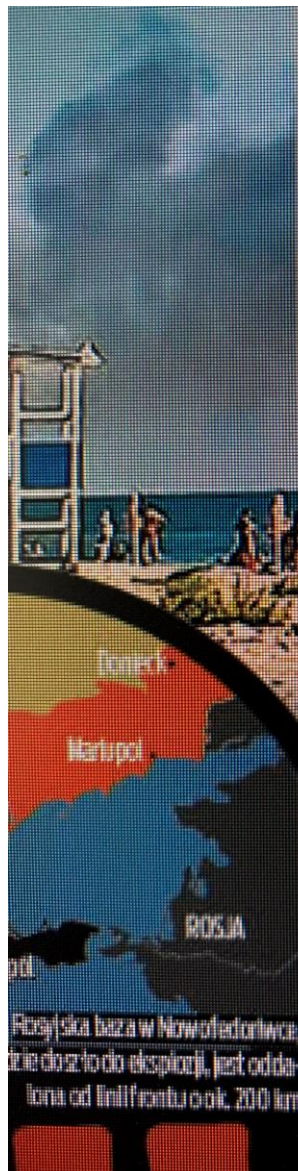
Gen. Stanisław Koziej: Prezydent Zelenski mówi wyraźnie, że wojna



może się zakończyć dopiero wtedy, kiedy Krym wróci do Ukrainy. W sensie politycznym i formalnym odbicie Krymu jest celem Ukrainy. Ale w realnym świecie jest to mało prawdopodobna opcja, przynajmniej w dającym się przewidzieć terminie. Może kiedyś, gdy władza w Rosji się zmieni.

Może kiedyś, gdy władza w Rosji się zmieni.

Kto może stać za wybuchami na Krymie? Władze Ukrainy oficjalnie się do nich nie przyznają, a Rosjanie twierdzą, że nie doszło do żadnego ostrzału.



si się za nich.

Kto może stać za wybuchami na Krymie? Władze Ukrainy oficjalnie się do nich nie przyznają, a Rosjanie twierdzą, że nie doszło do żadnego ostrzału.

Może to być akcja ukraińska, za którą stoją grupy dywersyjne czy zorganizowany ruch oporu na Krymie. Nie można też wykluczyć uderzenia raketowego albo dronu. Musiałby to być atak dalekiego zasięgu. Jak mówią znawcy techniki wojskowej, Ukraińcy mają neptuny, czyli rakie ty przeciwokrętowe, które mają taki duży zasięg i mogą być wykorzystywane do atakowania celów naziemnych.

Co teraz może się wydarzyć?

To jaskółka nowej sytuacji strategicznej. Jeżeli Rosja zorganizuje i przeprowadzi referenda o przyłączeniu obwodów chersońskiego, zaporoskiego i Donbasu, to wtedy wszelkie ukraińskie ataki na armię rosyjską będą jednocześnie atakami na terytorium Rosji. Putin już nie mógłby mówić Rosjanom, że prowadzi jakąś „operację specjalną” w Ukrainie, bo wojna toczyłaby się na terytorium Rosji. Musiałby ogłosić stan wojny. Nie wykluczam, że już się do tego powoli przygotowuje.

Dlaczego świat nie zabymat Rosji w 2014 roku, kiedy doszło do aneksji Krymu?

Nie zatrzymał Putina, bo Rosja jest potęgą nuklearną i Putin skutecznie wszystkich szantażuje tą bronią. Na razie to skuteczny straszak, który hamuje bardziej zdecydowaną reakcję Zachodu, jeśli chodzi o zaangażowanie w obronę Ukrainy.

ROZMAWIAŁA BEATA CZUMA

Ilustracja: Beata Czuma / Obywatelski Instytut Polityczny, Zdjęcia: Reuters / JTC, AP Photo / Alan